

ST. LUBORADZKI

ZAGADNIENIA WPROWADZENIA WEWNĘTRZNEGO ROZRACHUNKU GOSPODARCZEGO W ZESPOLE PGR

Coraz częściej mówi się i pisze o potrzebie wprowadzenia wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w zespołach PGR.

Znamy trzy zasadnicze formy rozrachunku gospodarczego:

- 1) pełny rozrachunek gospodarczy,
- 2) pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy,
- 3) ograniczony wewnętrzny rozrachunek gospodarczy.

Powstaje zagadnienie, w jakiej formie i jak wprowadzić zasady rozrachunku gospodarczego w gospodarstwach i zakładach pomocniczych wchodzących w skład zespołu.

Sprawami tymi zajmuje się Ministerstwo PGR i przeprowadza w terenie pewne badania i próby.

Zakład Organizacji Socjalistycznych Przedsiębiorstw Rolnych SGGW również prowadził w związku z tym w 1954 roku badania w zespole PGR Grodkowo (Zjednoczenie PGR Ciechanów). Wyniki badań zostały ogłoszone w artykule „Zagadnienie wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w zespole PGR” w „Gospodarce Planowej” nr 3 z 1955 roku.

Niezależnie od tego Instytut Ekonomiki Rolnej prowadzi również badania poświęcone zagadnieniom wprowadzenia rozrachunku gospodarczego w PGR.

W 1952 roku IER badał koszty własne w czterech zespołach PGR, m. in. w zespole Borek Strzeliński.

W ciągu całego roku 1952 w każdym gospodarstwie zespołu Borek Strzeliński wszystkie koszty bezpośrednie były bieżąco rozdzielane na miejsca ich powstawania. Prace te umożliwiły nam obliczenie rachunku wyników oraz obliczenie kosztów jednostkowych (produkowanych w gospodarstwie artykułów) dla każdego gospodarstwa.

Materiały z tych prac posłużyły jako przykłady, które przytaczamy w tym artykule.

*

Jednostkami produkcyjnymi w zespole PGR są gospodarstwa. Od wyników produkcyjnych poszczególnych gospodarstw zależy wynik gospodarowania zespołu jako całości. Kierownik i załoga gospodarstwa nie

znają całości wyników gospodarowania we własnym warsztacie pracy, a zespołowymi na ogół mało się interesują. Obchodzi ich na razie tylko to, czy udało się im osiągnąć w poszczególnych działach produkcji wyniki wyższe od zaplanowanych, czy otrzymają za to premie i w jakiej wysokości. Nie interesuje ich, jakim kosztem osiągnęli te wyniki, czy koszty te nie były zbyt wysokie i czy można by je obniżyć.

Jeśli uważamy, że podstawową jednostką produkcyjną jest gospodarstwo PGR, powinniśmy konsekwentnie dążyć do tego, aby kierownictwu i załodze tego gospodarstwa dać do ręki broń, pomagającą im w racjonalnej organizacji produkcji. Zadanie to spełni, naszym zdaniem, wprowadzenie w gospodarstwach rozrachunku gospodarczego — jako metody planowego gospodarowania, przy zastosowaniu której wszystkie siły kierownictwa i załogi gospodarstwa będą skierowane na wykonanie i przekraczanie planu z zachowaniem największej oszczędności nakładów.

Powinno się również ewidencjonować i zbierać w gospodarstwie w skali roku wszystkie te elementy, które pozwoliłyby na obliczanie wyniku gospodarowania wyrażonego w pieniądzu choćby w dość dużym przybliżeniu.

Dałoby to, naszym zdaniem, załodze możliwość przekonania się, czy pracuje dobrze, czy źle, czy gospodarstwo jest rentowne, czy też przynosi straty i ewentualnie dlaczego, gdzie są niedociągnięcia i co należałoby poprawić. Pobudziłoby to ambicje kierownika i robotników gospodarstwa — czuliby się w większym stopniu gospodarzami, niż czują się obecnie.

Wprowadzenie rozrachunku gospodarczego ma na celu m. in. zainteresowanie kierowników wynikami działalności gospodarczej, pobudzenie ich inicjatywy w kierunku przestrzegania zasady oszczędności, niedopuszczania do marnotrawstwa, racjonalnego wykorzystania środków produkcji i czasu roboczego, stosowania najnowszych metod pracy itp.

Przyczyniłoby się to również do podnoszenia aktywności nie tylko kierownika, ale i robotników, obudziłoby w nich lokalny, zdrowy „patriotyzm“, chęć dorównania lepszym gospodarstwom zespołu oraz dałoby szerokie możliwości rozwinięcia współzawodnictwa między poszczególnymi gospodarstwami.

Jeżeli gospodarstwo ma obliczać, choćby w przybliżeniu, wyniki gospodarowania, to kierownik gospodarstwa musi oprócz znajomości uprawy roślin, hodowli zwierząt i organizacji pracy interesować się również stroną ekonomiczną prowadzonego gospodarstwa. Musi ogarniać całość, a nie tylko stronę produkcyjną, musi zacząć gospodarować, jak to się mówi, z „ołówkiem w ręku“.

Dziś, niestety, często zdarza się, że kierownika nie interesuje praca księgowego gospodarstwa, zdarzają się wypadki, że kierownik nawet nie prowadzi osobiście raportów dziennych i potrzebne do tego dane daje księgowemu „jak z łaski“.

Dla zainteresowania kierowników zapisami księgowości potrzebne jest zatem wykazywanie w księgowości gospodarstwa wyniku jego działalności oraz, jak przypuszczamy, uzależnienia wysokości wypłacanych premii od osiągniętych wyników.

W każdym zespole PGR są gospodarstwa lepsze i gorsze. Przyczyny tego mogą być różne, niezależne od załogi — np. jakość gleby, brak natu-

ralnych trwałych użytków zielonych, lub zależne — np. zła organizacja pracy, niedbalstwo itp. Bywają gospodarstwa przejściowo gorsze, np. nowoorganizowane, nienależycie jeszcze wyposażone w środki produkcji, maszyny, inwentarz żywy czy budynki. Dążeniem i celem każdego gospodarstwa powinny być stałe i usilne wysiłki do coraz lepszego gospodarowania, do podnoszenia plonów z ha, do zabezpieczania odpowiedniej bazy paszowej, racjonalnego żywienia, ciągłego usprawniania organizacji pracy itd.

Jednym ze środków wiodących do tego celu jest porównywanie osiąganych wyników w poszczególnych gospodarstwach zespołu. Tego rodzaju porównania odbywają się w niektórych zespołach w czasie szkolenia fachowego w okresach wolnych od pilnych robót polowych. Szkolenie kierowników gospodarstw, brygadzystów polowych i hodowlanych odbywa się tam kolejno w każdym gospodarstwie i jest połączone z jego lustracją. Szkolenia te są prowadzone przez personel inżyniersko-techniczny zespołu. W czasie oględzin gospodarstwa — na polu, w oborze czy chlewni — wywiązują się nieraz gorące dyskusje i sprzeczki. Rodzi się chęć poznawania przyczyn osiągania takich, a nie innych wyników. Bardziej dociekliwi kierownicy stawiają sobie nieraz pytanie, jak wygląda całość ich gospodarki. Na większość tego rodzaju pytań nie znajdują dziś odpowiedzi.

Wprawdzie w zespole obliczało się do 1953 roku i oblicza się znowu w 1955 roku jednostkowe koszty własne produkcji (1954 roku były obliczane koszty całościowe dla poszczególnych działów i przedsiębiorstwa jako całości), ale np. na kształtowanie się kosztów wyprodukowania 1 q buraków cukrowych obliczonych w zespole wpływa wysokość kosztów ponoszonych przez gospodarstwa mające wysokie plony z ha i przez gospodarstwa o bardzo niskich plonach. Obliczone zatem w skali całego zespołu dane nie obrazują faktycznego stanu w poszczególnych gospodarstwach.

W 1952 roku IER obliczył wyniki gospodarowania dla wszystkich gospodarstw zespołu Borek Strzeliński.

Dla ilustracji podajemy w tablicy 1 wyniki tych obliczeń dla poszczególnych gospodarstw i dla zespołu jako całości.

Tabl. 1 Wyniki gospodarowania obliczone dla zespołu jako całości i dla poszczególnych gospodarstw (bez przemysłu)

Zespół i gospodarstwa	Wartość produkcji globalnej na 1 ha użytków rolnych	Wartość masy towarowej na 1 ha użytków rolnych	Nakłady na 1 ha użytków rolnych	Wskaźnik względnej wysokości kosztów %	Zysk	Strata
Zespół	2 139	1 329	2 580	121	—	441
Gospodarstwa:						
Borek Strzeliński	2 413	1 513	2 852	118	—	439
Borów	3 602	2 467	3 587	99	15	—
Bierzyn	1 455	1 072	1 847	127	—	392
Brzezica	1 495	1 212	2 190	146	—	695
Chociwel	1 257	972	1 860	148	—	603
Mańczyce	1 654	1 079	2 497	151	—	843
Pławna	1 543	948	2 268	147	—	725
Warkocz	2 049	1 640	2 867	140	—	818

Wprowadzony wskaźnik względnej wysokości kosztów wyraża stosunek poniesionych nakładów do wartości uzyskanej produkcji globalnej, np. w gospodarstwie Warkocz wynosi on około:

$$\frac{2\,867 \times 100}{2\,049} = 140\%$$

Z tablicy 1 wynika, że wartość produkcji globalnej (na 1 ha użytków rolnych) jest bardzo różna. Jeżeli np. wartość tę dla zespołu przyjmiemy za 100%, to gospodarstwo Borów uzyskało 168%, a Chociwel — 59%. Podobnie nakłady wyniosły w stosunku do zespołowych w Borowie 139%, a w Chociwelu — 72%.

Dalej widzimy, że zespół jako całość gospodarował ze stratami, a z gospodarstw: jedno (Borów) nie przynosiło strat, a dało niewielki dochód czysty, dwa dały mniejszą stratę (Borek Strzeliński i Bierzyn) niż przeciętna dla zespołu. Reszta gospodarstw dawała większe straty niż zespół.

Wyniki osiągane przez poszczególne gospodarstwa są różne i niepodobne do wyników obliczonych dla zespołu jako całości.

Na podstawie analizy liczb podanych w tablicy 1 można wyciągnąć również wnioski, że nawet wysokie nakłady (gospodarstwo Borów), o ile są racjonalne (jeżeli w parze z nimi idzie dobra organizacja pracy, przeprowadzanie wszelkich upraw, zabiegów pielęgnacyjnych i sprzętu w odpowiednich terminach, racjonalne żywienie inwentarza, należyte wykorzystanie siły pociągowej itp. czynniki) i w efekcie dają wysoką produkcję oraz wysoką wartość masy towarowej (dostawy dla państwa), przyczyniają się do osiągnięcia przez gospodarstwo dodatniego wyniku gospodarowania.

Dane zespołowe dotyczące obliczania jednostkowych kosztów własnych produkcji również nie umożliwiają wyciągnięcia wniosków w sprawie ich obniżenia w poszczególnych gospodarstwach.

Jak wynika z naszych badań i obliczeń przeprowadzanych w zespole Borek Strzeliński w 1952 roku, koszty własne produkcji kształtują się często bardzo odmiennie w poszczególnych gospodarstwach i dane zespołowe nie dają kierownikowi orientacji co do jego gospodarstwa.

Dla poparcia tego twierdzenia podamy kilka przykładów (tabl. 2, 3 i 4) kosztów produkcji mleka, pszenicy ozimej i buraków cukrowych przemysłowych obliczonych dla zespołu jako całości oraz w niektórych gospodarstwach tego zespołu.

Jeżeli koszty produkcji jednego litra mleka dla zespołu przyjęlibyśmy za 100%, to koszty te w Borowie wyniosły 157%, a w Brzezicy — tylko 78%.

Gdy analogicznie jak przy mleku — koszty własne produkcji 1 q pszenicy ozimej w zespole przyjmiemy za 100%, to w Borowie wyniosły one 81%, a w Chociwelu — 142%.

Koszty produkcji 1 q buraków cukrowych przemysłowych przyjęte dla zespołu za 100%, w Brzezicy wyniosły 117%, a w Warkocz — 54%.

Gdyby gospodarstwa miały wyliczone koszty własne, rozporządzałyby danymi umożliwiającymi analizowanie wysokości kosztów własnych,

Tabl. 2

Koszty produkcji mleka (w 1952 roku)
(Koszty utrzymania w przeliczeniu na jedną krowę)

Wyszczególnienie	Zespół		Gospodarstwa			
			Borów		Brzezica	
	zł	%	zł	%	zł	%
Pasze kupne	351	10,9	124	3,6	361	10,3
„ własne	1 004	31,3	710	20,4	1 137	32,3
Pastwisko	36	1,1	25	0,7	—	—
Ścioły	90	2,8	90	2,6	88	2,5
Płace i premie obsługi	629	19,5	1 197	34,4	922	26,2
Siły pociągowe przy obsłudze	138	4,3	276	7,9	60	1,7
Leczenie i ubezpieczenie	54	1,7	22	0,6	20	0,6
Utrzymanie buhajów	147	4,6	198	5,7	148	4,2
Utrzymanie budynków i inwentarza martwego	113	3,5	82	2,4	115	3,3
Razem koszty bezpośrednie	2 562	79,7	2 724	78,3	3 851	81,1
Koszty ogólnoprodukcyjne i ogólnogospodarcze	653	20,3	757	21,7	666	18,9
Ogółem koszty utrzymania brutto	3 215	100,0	3 481	100,0	3 517	100,0
Wartość obornika	682		650		650	
Ubytek wartości stada	352		343		170	
Koszty produkcji mleka	2 885		3 174		3 037	
Przeciętny roczny udój mleka od 1 krowy	2 293		1 603		3 173	
Koszty produkcji jednego litra mleka	1,26		1,98		0,98	

wyciąganie wniosków w sprawie ich obniżenia, wzorowania się na lepszych gospodarstwach itp. Z pewnością np. kierownik gospodarstwa Borów zainteresowałby się, dlaczego koszty siły pociągowej przy obsłudze krów mlecznych wynosiły o 216 zł w przeliczeniu na jedną krowę więcej niż w Brzezicy. Zacząłby szukać dróg obniżenia tych kosztów — np. przez wykorzystanie buhaja jako siły pociągowej. Kierownik gospodarstwa Brzezica zobaczyłby, że przy stosunkowo niewielkiej różnicy kosztów produkcji korzeni buraków cukrowych w przeliczeniu na 1 ha koszty wyprodukowania 1 q wynosiły w jego gospodarstwie o 13,80 zł więcej niż w Warkoczu. Spostrzegłby od razu, że jest to spowodowane niewątpliwie wysokością plonu z ha. Na pewno zainteresowałoby go, w jaki sposób sąsiedzi z Warkocza osiągnęli takie plony.

*

Staraliśmy się udowodnić potrzebę wprowadzenia wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w gospodarstwach zespołu PGR i korzyści stąd płynące.

Obecnie zastanowimy się, jakie dane w księgowości powinno uzyskiwać każde gospodarstwo po wprowadzeniu rozrachunku gospodarczego.

Wydaje nam się, że każde gospodarstwo powinno obliczać wyniki swego gospodarowania.

Wynik działalności gospodarstw obliczaliśmy na podstawie wartości

produkcji globalnej i wysokości nakładów poniesionych w celu jej uzyskania.

Tabl. 3 **Koszty produkcji pszenicy ozimej na 1 ha**

Wyszczególnienie	Zespół		Gospodarstwa			
			Borów		Chociwel	
	zł	%	zł	%	zł	%
Koszty pracy	228	14,7	234	14,8	224	16,5
„ siły pociągowej	313	20,2	310	19,6	237	17,4
„ środków napędowych	47	3,0	26	1,6	22	1,6
„ nawozów mineralnych	123	7,9	133	8,4	135	9,9
„ wtórnego obciążenia obornikiem	92	5,9	180	11,4	47	3,5
„ nasion	110	7,1	119	7,5	138	10,2
„ młocarni	9	0,6	19	1,2	15	1,1
„ sznurka do snopowiązałek	34	2,2	28	1,8	24	1,8
Razem koszty bezpośrednie	956	61,6	1 049	66,3	842	62,0
Koszty ogólnogospodarcze i ogólnoprodukcyjne	596	38,4	534	33,7	517	38,0
Ogółem koszty produkcji	1 552	100,0	1 583	100,0	1 359	100,0
Wartość słomy	190		230		119	
Koszty produkcji ziarna	1 362		1 353		1 240	
Plony q z ha	15,60		19,22		10,00	
Koszty produkcji 1 q ziarna	87,30		70,36		124,00	
Koszty produkcji		100,0		100,0		100,0
Z tego poniesiono:						
w 1951 roku		51,1		49,8		60,8
w 1952 „		41,7		43,6		30,0
w 1953 „		7,2		6,6		9,2

Przy sporządzaniu takich obliczeń dla poszczególnych gospodarstw zespołu Borek Strzeleński w 1952 roku — wielkość uzyskanej produkcji w ujęciu ilościowym zaczerpnęliśmy z danych, którymi rozporządza każde gospodarstwo, a mając ceny bilansowe, łatwo już mogliśmy obliczyć wartość produkcji globalnej. Na wartość tę składa się wartość produkcji roślinnej (bez wartości produkcji pastwisk) i wartość produkcji zwierzęcej.

Część nakładów (płace robotników, nasiona własne i zakupione, nawozy mineralne, pasze własne i zakupione, opał i światło, paliwo i smary, amortyzacja melioracji, budynków i inwentarza martwego, ubezpieczenia budynków od ognia) obliczaliśmy opierając się na danych znajdujących się w każdym gospodarstwie. Inne nakłady rejestrowane dotąd tylko w zespole dzieliliśmy za pomocą kluczy podziałowych (nakłady w tablicy 6) na poszczególne gospodarstwa. Staraliśmy się przy tym stosować klucze jak najprostsze, aby zbytnio nie komplikować obliczeń. Poniżej podajemy, jakimi kluczami posługiwaliśmy się przy naszych obliczeniach.

Koszty kwalifikacji roślin i zwalczania szkodników, ubezpieczeń rzeczowych (oprócz budynków), dokupna drobnego inwentarza, reperacji środkami obcymi, transportu obcego, energii obcej, podatki, różne wy-

datki (opłaty pocztowe, bankowe, delegacje, werbunek, materiały biurowe, czasopisma itp.) oraz wynagrodzenia robotników i pracowników umysłowych zespołu (oprócz agronomów i zootechników) — obliczano przeciętnie na 1 ha użytków rolnych zespołu. Mnożąc otrzymane wyniki przez ilość ha użytków rolnych danego gospodarstwa, otrzymywaliśmy wielkość tych nakładów w każdym gospodarstwie.

Tabl. 4. Koszty produkcji buraków cukrowych przemysłowych na 1 ha

Wyszczególnienie	Zespół		Gospodarstwa			
			Brzezica		Warkocz	
	zł	%	zł	%	zł	%
Koszty pracy	828	24,1	911	26,7	1 050	24,8
„ siły pociągowej	399	11,6	429	12,6	561	13,3
„ nawozów mineralnych	302	8,8	340	10,0	366	8,7
„ obciążenia obornikiem	595	17,3	346	10,1	528	12,5
„ nasion	65	1,9	152	4,5	174	4,1
Razem koszty bezpośrednie	2 189	63,7	2 178	63,9	2 679	63,4
Koszty ogólnogospodarcze i ogólnoprodukcyjne	1 247	36,3	1 229	36,1	1 546	36,6
Ogółem koszty produkcji	3 436	100,0	3 407	100,0	4 225	100,0
Wartość liści	210		177		449	
Koszty produkcji korzeni	3 226		3 230		3 776	
Plony q z ha	148,0		126,3		320,0	
Koszty produkcji 1 q korzeni	21,8		25,6		11,8	
Koszty produkcji		100,0		100,0		100,0
Z tego poniesiono:						
w 1951 roku		7,3		5,4		7,1
w 1952 „		92,7		94,6		92,9

Koszty specjalne hodowli zwierząt, ich leczenie i stanowanie przeliczono na jedną sztukę dużą statystyczną inwentarza żywego w zespole (razem z końmi i wołami) i rozliczono na gospodarstwa w zależności od ich obsady inwentarzem żywym.

Koszty materiałów na konserwacje i remonty bieżące oraz udział każdego gospodarstwa w kosztach warsztatów zespołowych rozliczono w ten sposób, że obliczono ich wysokość przypadającą na złotówkę umorzenia budynków i inwentarza martwego w skali zespołu. Wiedząc, jaką sumę wynoszą odpisy amortyzacji w każdym gospodarstwie, łatwo już obliczyć wyżej wymienione koszty dla każdego gospodarstwa.

Płace pracowników umysłowych gospodarstwa (kierownik, księgowy i ewentualnie inni) brano bezpośrednio z list płacy znajdujących się w zespole. Koszty transportu wykonywanego przez samochód ciężarowy (paliwo, smary, wynagrodzenie kierowcy, reperacje i umorzenie samochodu itp.) rozliczano proporcjonalnie do wartości masy towarowej produkcji roślinnej w każdym gospodarstwie. Koszty te należałoby podzielić w stosunku do wartości zużytych materiałów obcej produkcji i wartości produktów odstawionych — faktycznie przewiezionych przez ten samochód. Jednakże z powodu braku odpowiednich dokładnych danych ten sposób rozliczenia był niemożliwy do zrealizowania. Ponieważ samochód ciężarowy bierze udział w odstawie masy to-

warowej produkcji roślinnej, wydawało nam się, że podział tym „klu-
czem” będzie słuszniejszy od np. podziału na hektar użytków rolnych.

W tablicy 5 podajemy przykład, jak przedstawiał się wynik gospodarowania (wartość uzyskanej produkcji i wielkość poniesionych nakładów), a w tablicy 6 strukturę nakładów w dwóch gospodarstwach zespołu w 1952 roku.

Tabl. 5 **Zestawienie wartości uzyskanej produkcji i poniesionych nakładów w złotych na 100 ha użytków rolnych w 1952 roku**
(bez przemysłu)

Wyszczególnienie	Gospodarstwa	
	Borów	Chociwel
Wartość uzyskanej produkcji:		
roślinnej	151 723	109 524
zwierzęcej	200 360	3 952
Wartość produktów pochodzenia zwierzęcego	8 450	12 240
Ogółem wartość produkcji	360 233	125 686
Wielkość nakładów produkcyjnych	358 685	186 013
Zysk	1 548	—
Strata	—	60 327

Z tablicy 6 widzimy, że nakłady, które możemy obliczyć bez stosowania kluczy podziałowych (pozycja 1 do 8 włącznie), bezpośrednio w gospodarstwie, stanowią znaczną większość ogólnej sumy poniesionych nakładów; i tak np. w Borowie wyniosły one 81,8%, a w Chociwelu — 70,6%.

Mówiliśmy dotąd o celowości obliczania w gospodarstwach rachunku wyników w układzie rodzajowym. W wypadku, gdy dla przeprowadzenia głębszej analizy chcielibyśmy koszty rozdzielić na miejsca ich powstawania, musimy koszty bezpośrednie rozdzielić między produkcję (np. ziemniaków, żyta, mleka itp.) i działy usługowe (sprzężaj i traktory).

W tablicach 2, 3 i 4 pokazaliśmy wysokość tych kosztów poniesionych na produkcję pszenicy ozimej, buraków cukrowych przemysłowych i mleka, a w tablicach 7 i 8 podajemy to samo w odniesieniu do sprzężaju i traktorów (działy usługowe).

Do kosztów utrzymania koni wliczamy koszty utrzymania wozów i koszty amortyzacji koni. Zaliczanie kosztów utrzymania wozów jest pewnym uproszczeniem metodycznym. Ponieważ w gospodarstwach nie rejestruje się użycia wozów dla poszczególnych działów produkcji, przyjęliśmy dodawanie kosztów ich utrzymania do kosztów koni, gdyż w praktyce wozy są używane razem z końmi.

Tablice 7 i 8 potwierdzają również fakt, że wyniki osiągnane przez poszczególne gospodarstwa i zespół różnią się niekiedy bardzo. Z tablic tych widać również wyraźnie, że koszt jednej godziny pracy konia lub traktora zależy w pierwszym rzędzie od stopnia wykorzystania koni i traktorów w ciągu roku, od tego, ile godzin one przepracowały.

Koszty pośrednie gospodarstwa — a więc ogólnogospodarcze i ogólnoprodukcyjne — to koszty, którymi nie możemy obciążać

bezpośrednio poszczególnych produkowanych artykułów, gdyż dotyczą one nie jakiegoś artykułu, ale całości działalności gospodarstwa bądź całości poszczególnych działów produkcji (roślinnej, zwierzęcej i przemysłu rolnego).

Tabl. 6 **Wysokość i struktura nakładów produkcyjnych w złotych na 100 ha użytków rolnych w 1952 roku**

Wyszczególnienie	G o s p o d a r s t w a			
	Borów		Chociwel	
	zł	%	zł	%
Płace robotników	114 633	32,0	54 471	29,3
Nasiona własne i zakupione	19 653	5,5	12 278	6,6
Nawozy mineralne	11 611	3,2	10 422	5,6
Pasze własne i zakupione	118 825	33,1	29 366	15,8
Opał i światło	2 611	0,7	895	0,5
Paliwo i smary	8 952	2,5	8 368	4,5
Amortyzacja melioracji, budynków i inwentarza martwego	16 436	4,6	15 333	8,2
Ubezpieczenie budynków	557	0,2	233	0,1
	293 278	81,8	131 366	70,6
Koszty specjalne hodowli zwierząt, leczenie i stanowienie	1 240	0,3	766	0,4
Kwalifikacja i zwalczanie szkodników	23	0,0	23	0,0
Ubezpieczenia rzeczowe (oprócz budynków)	878	0,2	878	0,5
Dokupno drobnego inwentarza	4 448	1,2	4 448	2,4
Reperacje środkami obcymi (budynki, inwentarz martwy, kucie koni)	1 975	0,6	1 975	1,1
Udział w warsztatach zespołowych i grupie remontowo-budowlanej	2 676	0,7	3 928	2,1
Materiały na reperację i konserwację	11 322	3,3	7 721	4,2
Transport obcy	1 152	0,3	1 152	0,6
„ zespołowy (samochód ciężarowy)	1 239	0,3	1 112	0,6
Energia obca	3 034	0,9	3 034	1,6
Podatki	14 091	3,9	14 091	7,6
Różne wydatki a	7 470	2,1	7 470	4,0
Płace pracowników umysłowych gospodarstwa	11 881	3,3	4 071	2,2
	61 429	17,1	50 669	27,3
Udział we wspólnych kosztach zespołu (płace robotników i pracowników umysłowych)	3 978	1,1	3 978	2,1
R a z e m	358 685	100,0	186 013	100,1

^a Opłaty pocztowe, bankowe, delegacje, werbunek, materiały biurowe, czasopisma, inne koszty itp.

W tablicy 9 pokazujemy, jak kształtowały się koszty ogólnogospodarcze w czterech gospodarstwach zespołu Borek Strzebiński w 1952 roku.

Koszty ogólnogospodarcze zarówno pod względem wysokości na 1 ha użytków rolnych, jak i pod względem struktury były dość różne w tych gospodarstwach. Najwyższe były one w Borowie, ale pamiętać musimy, że właśnie Borów, jako jedyne gospodarstwo w zespole, dał niewielki

Tabl. 7 **Koszty utrzymania koni roboczych w 1952 roku
w gospodarstwach Brzezica i Chociwel w przeliczeniu na 1 konia**

Wyszczególnienie	G o s p o d a r s t w a			
	Brzezica		Chociwel	
	zł	%	zł	%
Pasze własne	1 727	53,2	1 588	43,0
„ zakupione	91	2,8	99	2,7
Ścioły	60	1,9	60	1,6
Leczenie	20	0,6	52	1,4
Amortyzacja	312	9,6	87	2,4
Utrzymanie stajni	90	2,8	132	3,6
„ wozów	377	11,6	614	16,6
Reperacja uprzęży	6	0,2	27	0,7
Kucie koni	50	1,5	50	1,4
Płace i siła pociągowa przy obsłudze	512	15,8	982	26,6
Razem koszty utrzymania	3 245	100,0	3 691	100,0
Wartość obornika	579		520	
Koszty utrzymania netto	2 666		3 171	
Ilość przepracowanych godzin	1 640		2 456	
Koszty 1 godziny pracy	1,62		1,29	
Ilość wykonanych ha orki średniej	584		1 518	
Koszty 1 ha orki średniej	52,50		46,40	

Tabl. 8 **Koszty utrzymania traktorów w 1952 roku w zespole
oraz w gospodarstwie Brzezica**

Wyszczególnienie	Z e s p ó ł		gosp. Brzezica	
	zł	%	zł	%
Paliwo	338 935	30,5	26 225	24,2
Smary	75 689	6,8	6 389	5,9
Koszty utrzymania traktorów:				
amortyzacja ^a	228 186	20,5	25 761	23,8
reperacje bieżące	404 053	36,3	48 120	44,5
konserwacja (płace)	46 430	4,2	1 697	1,6
Koszty utrzymania przyczep traktoro- wych:				
amortyzacja	7 086	0,6	—	—
reperacje	10 142	0,9	—	—
konserwacja (płace)	—	—	—	—
Siła pociągowa przy konserwacji trak- torów i przyczep	2 071	0,2		
Razem koszty utrzymania	1 112 592	100,0	108 192	100,0
Ilość wykonanych ha orki średniej	11 220		870	
Koszty 1 ha orki średniej	99,0		124,30	
Ilość godzin pracy	38 225		3 045	
Koszty 1 godziny pracy	29,10		35,50	

^a Liczona od wartości, a nie 20 zł na 1 ha orki średniej.

dochód czysty. Widzimy, że nawet wysokie, ale racjonalne nakłady przyczyniają się do zwiększenia wartości produkcji globalnej i do uzyskania dodatniego wyniku gospodarowania. Ze struktury kosz-

Tabl. 9 **Koszty ogólnogospodarcze w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych w 1952 roku w 4 gospodarstwach**

Wyszczególnienie	G o s p o d a r s t w a							
	Borów		Brzezica		Chociwel		Warkocz	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Wynagrodzenie kierownictwa	154	22,7	101	22,0	41	11,5	85	16,1
Praca o charakterze ogólnym	143	21,1	56	12,2	58	16,3	62	11,8
Za czas efektywnie nieprzepracowany	17	2,5	15	3,3	10	2,8	11	2,1
Strawne robotników sezonowych	75	11,1	77	16,8	22	6,2	95	18,1
Saldo debetowe kont świadczeń odpłatnych i stołówki	143	21,1	61	13,3	79	22,2	127	24,1
Siła pociągowa i środki napędowe o charakterze ogólnym	21	3,1	35	7,6	21	5,9	33	6,3
Oświetlenie pomieszczeń	13	1,9	20	4,3	24	6,8	20	3,8
Opał (sezonowi, biura, świetlice)	11	1,6	3	0,7	1	0,3	1	0,2
Utrzymanie budynków o charakterze ogólnym	1	0,1	1	0,2	3	0,8	1	0,2
Utrzymanie inw. martwego o charakterze ogólnym	15	2,2	6	1,3	13	3,7	7	1,3
Pocztą i materiały biurowe	4	0,6	4	0,9	4	1,1	4	0,8
Koszty bankowe, delegacje itp.	61	9,2	61	13,3	61	17,1	61	11,6
Różne	19	2,8	19	4,1	19	5,3	19	3,6
R a z e m	677	100,0	459	100,0	356	100,0	526	100,0

tów ogólnogospodarczych widać, że w Borowie wydano najwięcej na prace o charakterze ogólnym, że dbano bardzo o pracowników (za czas efektywnie nie przepracowany, saldo świadczeń odpłatnych, opał dla sezonowych w biurach i świetlicach), że gospodarstwo miało dużo inwentarza martwego o charakterze ogólnym i dbało o jego należytą konserwację i reperacje bieżące oraz oszczędnie wykorzystywało siłę pociągową i środki napędowe o charakterze ogólnym.

Koszty ogólnoprodukcyjne produkcji roślinnej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych w tych samych czterech gospodarstwach wynosiły w Borowie 271 zł, w Brzezicy 219 zł, w Chociwelu 254 zł i w Warkoczu 217 zł. Najwyższe były w Borowie, choć różnice nie są tak wielkie, jak obserwowaliśmy przy kosztach ogólnogospodarczych.

W Borowie wykonano najwięcej takich prac, jak zbieranie kamieni na polach, niszczenie chwastów itp. — prac świadczących o poziomie agrotechniki w gospodarstwie. Tego rodzaju prace przyczyniają się do podnoszenia kultury pól i co za tym idzie, wysokości plonów.

Koszty prac o charakterze wspólnym, obliczonych dla produkcji roślinnej, wynosiły na 1 ha użytków rolnych w Borowie 42 zł, w Brzezicy 12 zł, w Chociwelu 37 zł i w Warkoczu 22 zł.

Procentowy udział kosztów pośrednich w stosunku do wszystkich poniesionych nakładów był różny w przytoczonych czterech gospodarstwach, jak to widać z liczb podanych w tablicy 10.

Widzimy, że koszty pośrednie gospodarstwa stanowią duży procent ogólnej sumy nakładów i obniżenie ich może poważnie wpłynąć na wyniki finansowe.

Tabl. 10 Zestawienie kosztów pośrednich i sumy nakładów produkcyjnych w złotych na 1 ha użytków rolnych

Wyszczególnienie	Borów	Brzezica	Chociwel	Warkocz
Koszty ogólnogospodarcze	677	459	356	526
„ „ „ ogólne produkcji roślinnej	271	219	254	217
„ „ „ „ „ zwierzęcej	2	1	2	1
Razem koszty pośrednie	950	679	612	744
Ogółem nakłady produkcyjne	3 587	2 190	1 860	2 867
Procentowy udział kosztów pośrednich	26,5	31,0	32,9	26,0

Oprócz kosztów pośrednich gospodarstwa są jeszcze koszty zespołowe wynikające z samej istoty jego istnienia, które dla gospodarstwa są również kosztami pośrednimi. Są to takie koszty, jak wynagrodzenie pracowników umysłowych zespołu, utrzymanie budynków, środki lokomocji administracji zespołowej, opał i oświetlenie biur i inne. Należałoby te koszty również zbierać, badać ich wysokość i strukturę oraz szukać dróg ich obniżania.

Gdybyśmy chcieli obliczać koszty jednostkowe — to koszty pośrednie musimy rozdzielać między działy produkcyjne oraz poszczególne produkowane w gospodarstwie artykuły za pomocą kluczy podziałowych, które nie są doskonałe. Stosowanie ich stwarza duże trudności i wymaga dodatkowej pracy księgowych.

Na wyniki obliczeń kosztów jednostkowych wpływa rodzaj zastosowanego klucza podziałowego oraz przyjęta wycena ubocznych artykułów produkcji.

W IER narzut kosztów pośrednich obliczaliśmy w ten sposób, że znajdowaliśmy procent, jaki koszty pośrednie stanowiły w stosunku do kosztów bezpośrednich, z których wyłączaliśmy koszty artykułów własnej produkcji, jak pasze własne i nasiona. Natomiast w księgowości PGR narzut ten obliczano w stosunku do wysokości kosztów robocizny.

Dla lepszego uświadomienia sobie tych różnic podajemy w tablicy 11, jak przedstawiały się koszty produkcji 1 q owsa i 1 q ziemniaków w gospodarstwie Brzezica w 1952 roku w zależności od przyjętego sposobu obliczania narzutu kosztów pośrednich.

Nie będziemy w tym miejscu dyskutowali, który sposób jest słuszniejszy. Stwierdzamy fakt, że obliczone koszty jednostkowe są różne w zależności od sposobu obliczania narzutu kosztów pośrednich, w jaki rozdzielamy je między poszczególne produkowane w gospodarstwie artykuły.

Wydaje nam się, że do wprowadzenia wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w zespole nie jest konieczny warunek kalkulowania jednostkowych kosztów własnych produkowanych artykułów, tym bardziej że — jak widzieliśmy — koszt ten nie jest tak bardzo istotnym wskaźnikiem.

Jeżeli uznajemy słuszność tego twierdzenia, to również nie jest konieczne rozdzielanie kosztów pośrednich między produkowane artykuły.

Wystarczy, gdy kierownictwo gospodarstwa będzie znało wysokość

kosztów pośrednich na 1 ha użytków rolnych i ich strukturę. Porównywanie wysokości i struktury tych kosztów między poszczególnymi gospodarstwami jest konieczne i może dać realne korzyści kierownictwu gospodarstw, wykazując, które składowe elementy kosztów pośrednich są np. zbyt wysokie, będzie również pobudzać kierowników do zainteresowania się, co jest tego przyczyną i co należy przedsięwziąć w celu obniżenia kosztów. Jest to ważne tym bardziej, że — jak widzieliśmy — koszty pośrednie stanowią około 30% ogólnej sumy nakładów.

Tabl. 11 **Koszty produkcji owsa i ziemniaków obliczone na 1 ha w gospodarstwie Brzeżica w 1952 roku**

Wyszczególnienie	Sposób obliczania narzutu kosztów pośrednich	
	Sposób IER zł	Sposób Min. PGR zł
O w i e s		
Koszty bezpośrednie	959	959
Narzut kosztów pośrednich	536	375
Razem koszty produkcji	1 495	1 334
Wartość słomy	167	167
Koszty produkcji ziarna	1 328	1 167
" " 1 q ziarna	72	63
Plony q z 1 ha	18,52	18,52
Z i e m n i a k i		
Koszty bezpośrednie	2 296	2 296
Narzut kosztów pośrednich	1 342	1 756
Razem koszty produkcji	3 638	4 052
Koszty produkcji 1 q ziemniaków	35	39
Plon q z 1 ha	104,5	104,5

Streszczając to, co mówiliśmy o danych, jakie powinno uzyskiwać każde gospodarstwo po ewentualnym wprowadzeniu w PGR zasady wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, uważamy, że:

- 1) powinno obliczać wyniki gospodarowania, bez uwzględnienia nakładów, które wynikają z faktu istnienia kierownictwa zespołu;
- 2) koszty bezpośrednie rozliczać między produkcję i działy usługowe;
- 3) koszty pośrednie gospodarstwa obliczać tylko na 1 ha, aby móc analizować ich wysokość i strukturę.

Mówiliśmy już o tym, że naszym zdaniem, gospodarstwa na wewnętrznym rozrachunku gospodarczym powinny obliczać wynik gospodarowania, oraz pokazaliśmy, jak w konkretnym wypadku gospodarstw zespołu Borek Strzebiński przeprowadzaliśmy te obliczenia.

Wiele nakładów dotąd rejestrowanych tylko w zespole zmuszeni byliśmy rozdzielać na gospodarstwa stosując klucze podziałowe.

Wydaje nam się, że znacznie słusniejszą rzeczą byłoby wszystkie nakłady, które dałyby się rozdzielić — rejestrować również co miesiąc w gospodarstwach. W tym właśnie kierunku szły nasze konsultacje z głównymi księgowymi i próby w terenie, jakie przeprowadzaliśmy w 1954 roku. W wyniku tych konsultacji i prób doszliśmy do następującego wniosku.

Koszty remontów bieżących wykonywanych przez grupę remontowo-budowlaną i melioracyjną rozliczać można na poszczególne gospodarstwa bez specjalnych trudności. Rachmistrz grupy remontowo-budowlanej i melioracyjnej (często jeden dla obu grup) i kierownicy grup ewidencjonują, co i dla jakiego gospodarstwa się robi. Wiedzą, jakie były koszty robocizny, ile i jakich materiałów zużyto i ile one kosztowały. Należałoby uzgadniać z magazynierami gospodarstw zużycie materiałów, które przechodzą przez magazyn gospodarstwa. Jednym słowem po zakończeniu każdego miesiąca rachmistrz grupy remontowo-budowlanej i melioracyjnej musiałby powiadamiać księgowych poszczególnych gospodarstw (za pomocą noty) o nakładach pracy i koszcie zużytych materiałów, jakie miały miejsce w ubiegłym miesiącu dla danego gospodarstwa również z podaniem obiektu (obora, domy mieszkalne itp.). Zespołowe warsztaty naprawcze w podobny sposób mogą obliczyć koszty pracy i materiałów zużytych na remonty bieżące w każdym miesiącu z podziałem na gospodarstwa, rodzaj budynku czy grupę narzędzi lub maszyn.

Nie wszystkie warsztaty zespołowe obliczają swoje koszty ogólne związane z prowadzeniem warsztatów (wynagrodzenie kierownictwa, opalanie warsztatów, oświetlenie, amortyzacja budynków, koszt materiałów biurowych itp.) i na skutek tego nie obciążają narzutem tych kosztów poszczególnych wykonywanych napraw.

Jeżeli tak jest, to mogą bieżąco co miesiąc obciążać poszczególne gospodarstwa tylko kosztami robocizny personelu technicznego i kosztami zużytych materiałów i części zamiennych.

Wspomniane koszty ogólne są znane i można je obliczać albo w warsztatach, albo w zespole i np. przy końcu roku ustalić ich wysokość i procent, jaki stanowiły w stosunku do kosztów robocizny i materiałów. Procent podać księgowym gospodarstw, aby mogli obliczyć wszystkie koszty napraw bieżących wykonywanych przez warsztaty zespołowe.

Należałoby przestrzegać, aby zlecenie naprawy do warsztatu zespołowego wystawiał kierownik gospodarstwa. Obecnie często się zdarza, że maszyna czy narzędzie idzie do warsztatu z polecenia mechanika zespołowego i wtedy kierownik warsztatu nie wie, z jakiego gospodarstwa one pochodzą.

Koszty remontów bieżących wykonywanych systemem zleconym przez obce firmy może rozliczyć na gospodarstwa mechanik zespołowy w porozumieniu z księgowym zespołu. Mechanik zespołowy po nadejściu rachunku z firmy, która dokonała naprawy, wiedząc, z jakiego gospodarstwa dana maszyna pochodzi, może zapisać, jaką kwotę należy obciążyć gospodarstwo, za jaką naprawę jakiej maszyny czy narzędzia (również notą). Ewentualnie mogłaby to zrobić księgowość zespołu, ale mechanik zespołowy powinien dokładnie wypełniać zlecenie naprawy (jaka maszyna i z jakiego gospodarstwa).

Z powodu często stosowanych przerzutów maszyn w samym zespole i związaną z tym trudnością stwierdzenia, które gospodarstwo obciążyć kosztami naprawy, należałoby przerzuty ograniczyć tylko do koniecznych wypadków oraz przyjąć zasadę, że obciążamy to gospodarstwo, z którego maszyna poszła do naprawy.

Koszty amortyzacji budynków można rozliczyć na poszczególne gospodarstwa i rodzaje budynków tylko w zespole przy końcu roku i wtedy

dopiero podać do wiadomości gospodarstwom. W zespole znana jest ogólna ilość i wartość budynków każdego rodzaju. Wysokość odpisów na umorzenia jest różna w różnych latach. Jest ona ustalana przez władze nadrzędne w zależności od zapotrzebowania funduszy na dokonywanie remontów kapitałnych. Przy rozliczaniu wysokości umorzenia na poszczególne gospodarstwa trzeba posługiwać się pewnymi kluczami. Kluczem podziałowym może być np. wysokość rocznego odpisu umorzenia.

Amortyzację inwentarza martwego można rozbić również w zespole albo w stosunku do ilości i wartości inwentarza, albo w stosunku do rocznego odpisu amortyzacyjnego. Dotąd gospodarstwa w inwenturze podają tylko ilość i rodzaj, a wyceny dokonuje się w zespole na zbiorówce. W przyszłości można by wyceny inwentarza martwego dokonywać w każdym gospodarstwie.

Amortyzację sprzężaju (konie robocze i woły robocze) można łatwo obliczyć, ponieważ wiadoma jest ilość i wartość koni i wołów znajdujących się w każdym gospodarstwie.

Jeżeli chodzi o rozliczenie kosztów ubezpieczeń rzeczowych, to z polis ubezpieczeniowych wiadomo jest, ile wynoszą ubezpieczenia budynków (każde gospodarstwo ma polisę), inwentarza martwego, zwierząt i inne — i można kosztami tymi bez większych trudności obciążyć gospodarstwa, administrację zespołu itp. Najprościej byłoby dokonać tej czynności przy końcu roku w księgowości zespołowej i podać do wiadomości każdemu gospodarstwu.

Z rozliczeniem kosztów energii obcej (światło i moc) nie byłoby większych trudności, gdyż każde gospodarstwo ma licznik.

Koszty leczenia i leków dla inwentarza żywego może rozliczać na gospodarstwie technik czy sanitariusz weterynarii w zespole. Musiałby tylko pilnować, aby na rachunkach lekarza weterynarii, lecznicy zwierząt itp. było dokładnie podane, którego gospodarstwa i jakiego rodzaju zwierząt one dotyczą. W podobny sposób sanitariusz weterynarii może rozliczyć ilościowo i wartościowo (w porozumieniu z księgowością) zużycie leków.

Takie koszty, jak np. koszty deratyzacji, dezynsekcji itp. opłaca zespół. Bieżąco można je rozdzielać na poszczególne gospodarstwa przez księgowość zespołu, ponieważ znana jest wysokość tych kosztów i wiadomo, w którym gospodarstwie, na jakiej powierzchni i jakie zabiegi były robione.

Koszty organizacji hodowli roślin i zwierząt są pokrywane przez zespół i podział ich na gospodarstwa jest możliwy, ponieważ w zespole wiadomo, ile hektarów upraw roślin kwalifikowanych, sztuk inwentarza hodowlanego itp. znajduje się w każdym gospodarstwie. Gdyby były koszty, których nie dałoby się w ten sposób rozliczyć, trzeba by podzielić je kluczami podziałowymi, jak np. ilość ha upraw roślin kwalifikowanych czy ilość sztuk posiadanego inwentarza żywego.

Duże trudności nastęrcza podział kosztów transportu obcego (kolej), a zwłaszcza zewnętrznego zespołowego, wykonywanego przez samochód ciężarowy lub grupę transportową. Stosowanie np. zeszytów, w których kierowcy lub kierownik grupy transportowej (o ile taka jest w zespole) dokładnie zapisywaliby, co, kiedy, ile i dla którego gospodarstwa przewozili — obciążyłoby ich znacznie pisaniną. Wyniki osiągnięte w ten

sposób miałyby znaczenie tylko w wypadku bardzo starannego i szczegółowego zapisywania wszystkiego. Są to sprawy częstokroć bardzo skomplikowane i nie jesteśmy pewni, czy wiadomości uzyskane w ten sposób równoważyłyby ilość pracy włożonej w zapisywanie i obliczanie. Wydaje nam się, że koszty te należałoby rozliczać w zespole po zakończeniu roku, w stosunku do wartości czy wagi produktów sprzedanych i zakupionych oraz materiałów zużytych (nawozy mineralne, węgiel, paliwo itp.) przez każde gospodarstwo, co jest znacznie łatwiejsze do obliczenia.

Podobnie przedstawia się sprawa z rozliczeniem innych nakładów, jak koszty bankowe, sądowe itp. Nakłady te są księgowane tylko w zespole. Rozliczyć je można jedynie za pomocą jakiegoś lepszego lub gorszego klucza podziałowego: w stosunku do obszaru gruntów ornych lub obszaru użytków rolnych poszczególnych gospodarstw. Być może, że właściwszym kluczem podziałowym dla podziału tego rodzaju kosztów byłby stan łąki w poszczególnych gospodarstwach.

Opłaty pocztowe są ewidencjonowane w zespole. Zespół prowadzi oddzielne rachunki dla każdego gospodarstwa, a zatem możliwe jest podanie co miesiąc gospodarstwu wysokości ponoszonych z tego tytułu kosztów. Dużym uproszczeniem byłoby wprowadzenie w każdym gospodarstwie odpowiednio wysokiego pogotowia kasowego; wtedy takie pozycje, jak koszty delegacji służbowych, lekarza weterynarii, leków, opłat pocztowych, materiałów biurowych itp. byłyby rejestrowane na bieżąco w księgowości gospodarstwa.

Oprócz danych, które gospodarstwu dostarczałaby księgowość zespołu, księgowy gospodarstwa musiałby:

- podsumować przy końcu roku koszty robocizny i doliczyć ubezpieczenia społeczne oraz fundusz nagród,
- rejestrować wynagrodzenie pracowników umysłowych gospodarstwa i obliczyć doliczenia,
- zestawić i wycenić zużycie ziemiopłodów, pasz i różnych materiałów,
- notować kwoty, które pracownicy wpłacają z tytułu uprawy ziemi, utrzymania krów itp.,
- obliczać wartość usług wykonywanych przez gospodarstwo na rzecz innych gospodarstw. Udzielana dotąd pomoc (w płacach i jednostkach pracy działów usługowych) nie jest uwidoczniana w rozliczeniach gospodarstwa, które udzielało tej pomocy.

Poza tym wszelkie przerzuty (ziemiopłodów, inwentarza żywego itp.) między gospodarstwami w ramach zespołu należałoby traktować jako sprzedaż lub kupno.

*

Państwowe gospodarstwa rolne mają produkować dużo, ale nie mniej ważne jest, żeby produkowały one coraz taniej, żeby obniżały swoje koszty własne. Do tego celu, wydaje nam się, nie wystarczy tylko analizowanie rachunku wyników gospodarowania w układzie rodzajowym. Mówiliśmy już o tym, że aby przeprowadzić głębszą analizę, należałoby rozdzielić koszty bezpośrednie na miejsca ich powstawania, jednakże bez obliczania kosztów jednostkowych.

Z tablic 3 i 4 widzimy, że w kosztach bezpośrednich koszty pracy i ko-

sztę użycia siły pociągowej stanowią najpoważniejszą pozycję i tu przede wszystkim należałoby szukać źródeł obniżania kosztów własnych. Trzeba by badać, czy organizacja robót, ilość, jakość, terminowość pewnych upraw i zabiegów była celowa i uzasadniona. Wydaje nam się, że znacznie ułatwiłoby analizowanie kosztów własnych w gospodarstwie, zwłaszcza w produkcji roślinnej, i mogłoby bardziej zainteresować kierowników gospodarstw obliczanie kosztów jednostki wykonywania poszczególnych robót, np. orki, bronowania, koszenia, wiązania itp., i rejestrowanie ich na kontach produkowanych roślin. Ten sposób rozliczania kosztów bezpośrednich na rośliny, polegający na rozliczaniu płac i kosztów siły pociągowej za pośrednictwem kosztów jednostki poszczególnych robót, daje obraz ilości wykonanych poszczególnych zabiegów produkcyjnych, a ponadto umożliwia analizowanie kosztów wykonywania poszczególnych prac, stopnia ich zmechanizowania i wykonywania norm, bez konieczności sięgania do dokumentacji podstawowej*.

Na zakończenie chcielibyśmy jeszcze podać jedną uwagę na temat sposobu powszechnego wprowadzenia wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w zespołach PGR.

Wprowadzenie obliczania wyników gospodarowania należałoby poprzedzić chociażby roczną próbą w kilku czy kilkunastu zespołach, specjalnie do tego celu wybranych i posiadających księgowych na odpowiednim poziomie, które w tym okresie znajdowałyby się pod fachową opieką Centralnych Zarządów czy Ministerstwa PGR.

* E. Jeleński, „Zwiększyć przydatność rachunku kosztów w PGR do potrzeb analizy“, patrz: „Rachunkowość“ nr 3/1954.